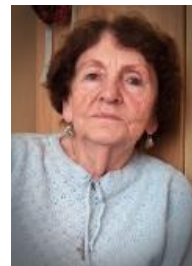


REGINA KUCHARSKA

ur. 1926; Kowel



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dzieciństwo, życie codzienne, ulica Podwał

Ogród pani Morycowej

Ze szkoły przez płot mieliśmy Moryca ogród piękny i sadzawka tam była i łódka tam była. Więc często na przerwie dużej tośmy podbiegły, ta pani Morycowa no rzeczywiście mnie bardzo lubiała, pozwoliła na tej łódce pojeździć tam na tym stawie. Dzisiaj to tam ten dom jeszcze stoi przy Podwalu, a ten cały jej majątek, ogród i to wszystko to tam jest szosa puszczone z tyłu. Tak że już jest zlikwidowana, nie wiem czy tam już, na pewno nie żyje, ktoś tam z rodziny może jeszcze żyje w tym domu, ale to bardzo był piękny ogród warzywny i kwiatowy. Tak że bardzo przyjemnie było tam na przerwie zawsze. Ta pani Morycowa mnie też bardzo lubiła, rzodkiewek se pozwoliłam urwać. To były przyjemne czasy takie, przyjemne. Jeśli były warunki, że tak powiem, materialne, bo to też od tego zależy.

Pani Morycowa to była starsza pani taka, miała dzieci, ale to już były poza domem, prowadziła ten ogród i tam pracowali ludzie i sprzedawała warzywa, kwiaty. Tak że tam... bliżej nie wiem kto to był, nie wiem. Tak że bardzo taka była pani inteligentna i taka dobra, dobra kobieta.

Data i miejsce nagrania	2005-10-15, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Jarosław Grzyb
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"